

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2022 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach:

1. oddalił powództwo (...) spółki akcyjnej w L. przeciwko K. M. o zapłatę,
2. zasądził od (...) spółki akcyjnej w L. na rzecz K. M. kwotę 3.617,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

(wyrok k: 118)

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając go w całości. Skarżący wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie prawa procesowego tj. art. 233§1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na uznaniu, że powód nie wykazał by pozwany był podmiotem nielegalnie pobierającym energię elektryczną, w sytuacji gdy treść dowodów zebranych w sprawie jednoznacznie potwierdza, że pozwany nielegalnie pobierał energię elektryczną ze skrzynki abonenckiej należącej do pozwanego,
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 57 ust. 1 p. 1 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że opłatą za nielegalny pobór energii elektrycznej może zostać obciążony tylko właściciel nieruchomości na której ten nielegalny pobór miał miejsce, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że opłatą taką może zostać obciążona każda osoba nielegalnie pobierająca energię elektryczną nie zaś tylko właściciel nieruchomości na której nielegalny pobór miał miejsce.

W związku ze zgłoszonymi zarzutami apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu,
2. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(apelacja k: 135-139)

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania za II instancję (k: 151-153).

### **Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:**

W trakcie kontroli przeprowadzonej w dniu 04 marca 2020 roku stwierdzono trwający nielegalny pobór energii elektrycznej w skrzynce abonenckiej w zakresie instalacji, której odbiorcą był pozwany. Kontrola ujawniła również zamontowanie bezpieczników większych niż dopuszczalne na podstawie umowy zawartej z odbiorcą, co umożliwiło wyższy pobór energii elektrycznej.

(dowód: protokół kontroli k: 10

zeznania świadka R. L. e-protokół z dnia 16.02.2022r min. 00.40-00.46)

Powyższe dodatkowe ustalenia faktyczne Sąd II instancji poczynił na podstawie dowodów zebranych w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, które nie budziły wątpliwości i wzajemnie ze sobą korespondowały.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona, zaś wynikiem kontroli instancyjnej jest zmiana zaskarżonego wyroku w trybie art. 386§1 kpc.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> KPC apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 KPC jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55).

Przystępując do analizy zgłoszonych zarzutów apelacyjnych za częściowo uzasadniony uznać należy zarzut naruszenia art. 233§1 kpc w części, w której skarżący zarzucił brak wszechstronnej oceny dowodów a w konsekwencji brak ustalenia nielegalnego poboru energii elektrycznej. Przypomnieć w tym miejscu wypada, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów ma zatem miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji dopuścił się w ramach oceny dowodów błędów logicznych, wewnętrznych sprzeczności czy braków czyniących ją niepełną. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622, Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08.07.2021r I AGa 315/19 niepubl.).

Zgodzić należy się z apelantem, iż ocena materiału dowodowego poddanego ocenie nie była prawidłowa, skoro sam fakt nielegalnego poboru energii został ujawniony w dniu kontroli i wynikał przede wszystkim z załączonego protokołu z tych czynności, jak również zeznań świadka R. L.. Już z tych dowodów – nie ocenionych wnikliwie przez Sąd I instancji – wynikało, że w skrzynce abonenckiej nie tylko zamontowano nielegalne przyłącze umożliwiające pobór energii, ale przede wszystkim, iż zamontowano niezgodnie z umową nieprawidłowe bezpieczniki umożliwiające wyższy niż w umowie pobór energii elektrycznej, który trwał na dzień 04 marca 2020 roku co ujawnili i opisali kontrolerzy. Zarzut w tym zakresie spowodował zatem uzupełnienie stanu faktycznego sprawy w oparciu o dowody zebrane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Nie ma natomiast racji skarżący, iż to pozwany był podmiotem nielegalnie pobierającym energię elektryczną, gdyż brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających tego rodzaju twierdzenia. Nie ma to jednak znaczenia w rozpoznawanej sprawie, gdyż dokonanie tego rodzaju ustalenia nie było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc).

W pełni uzasadnionym okazał się natomiast zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 57 ust. 1 p. 1 Prawa energetycznego. Na tym tle należy poczynić jednak kilka uwag wstępnych z uwagi na wybitną lakoniczność uzasadnienia wyroku poddanego kontroli instancyjnej w zakresie analizy prawnej zgłoszonego roszczenia. Zgodnie ze wskazanym przepisem w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Definicja nielegalnego poboru energii została zawarta w art. 3 p. 18 cyt. ustawy, z której wynika iż jest to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. W postępowanie dotyczącym zapłaty należności dochodzonych na podstawie art. 57 ust. 1 p. 1 przedsiębiorstwo musi wykazać, że doszło do nielegalnego pobierania energii przez odbiorcę, który może zwolnić się od odpowiedzialności poprzez wykazanie, iż nielegalny pobór nastąpił z wyłącznej winy osoby trzeciej, która może być zarówno osoba fizyczna jak i osoba prawna. Odpowiedzialność odbiorcy ma zatem charakter odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, zaś ustalenie nielegalnego poboru energii nie wymaga ani wykazania winy po stronie odbiorcy, ani okoliczności na czyją rzecz energia ta była pobierana a zatem odpowiedzialność ta jest również niezależna od statusu własnościowego samej nieruchomości, której dane przyłącze dotyczy. Dochodzenie odszkodowania w formie ryczałtowej jest niezależne od rzeczywistego poboru energii przez nielegalnego odbiorcę, zaś zakład energetyczny nie musi tej okoliczności wykazywać pod względem ilościowym a jedynie faktu nielegalnego poboru energii co do zasady (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18.12.2018r VII AGa 531/18, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.02.2017r II CSK 387/16, Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 13.10.2016r I ACa 349/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 09.12.2015r I ACa 824/15 czy Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.03.2008r II CSK 489/07).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż pozwany pozostaje odbiorcą energii elektrycznej do nieruchomości, dla której zainstalowana została skrzynka abonencka poddana kontroli w dniu 04 marca 2020 roku. Z materiału dowodowego wynika, iż w dniu kontroli trwał nielegalny pobór energii, albowiem służyło temu nielegalne przyłącze przeprowadzone nota bene zarówno przez nieruchomość mieszkalną jak i gospodarczą, które kiedyś pozostawały własnością pozwanego, jak również zamontowane większe bezpieczniki niż dopuszczalne umową pozwalające właśnie na wyższy, nielegalny pobór energii elektrycznej. Nie ulega również wątpliwości, iż kontrolowany licznik C52 objęty taryfą G11 to standardowy licznik z taryfą właśnie dla gospodarstw domowych. Już tak ujawnione okoliczności faktyczne i ich prawidłowa subsumpcja pod normę art. 57 ust. 1 p. 1 Prawa energetycznego nakazywała wręcz przyjąć odpowiedzialność pozwanego jako odbiorcy za ujawniony nielegalny pobór energii elektrycznej. Strona powodowa wykazała zatem zgodnie z ciężącym na niej obowiązkiem wynikającym z art. 6 kc wszelkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego w oparciu o powyższy przepis. Błędny był zatem pogląd Sądu Rejonowego, iż do przesłanek odpowiedzialności pozwanego jako odbiorcy należą w jakimkolwiek zakresie kwestie własności obu nieruchomości a więc mieszkalnej i gospodarczej jako rzekomo powiązanych z odpowiedzialnością na gruncie wskazanego przepisu.

Pozwany natomiast poza konsekwentnym zaprzeczeniem twierdzeniom i dowodom przedstawianym przez powoda, nie wykazał żadnych okoliczności, które pozwoliłyby na zwolnienie z odpowiedzialności. Nie podał bowiem przede wszystkim danych podmiotu trzeciego, za którego nie ponosiłby odpowiedzialności, który nielegalnie korzystał z energii elektrycznej za pośrednictwem przypisanej pozwanemu jako odbiorcy skrzynki abonenckiej. Sam fakt umorzenia prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego związanego z zarzutami z art. 286 kk nie ma żadnego znaczenia, skoro po pierwsze orzeczenie to nie ma żadnej mocy wiążącej w postępowaniu cywilnym (art. 11 kpc) zaś jego odpowiedzialność jako odbiorcy, oparta na zasadzie ryzyka jest związana z samym faktem ujawnienia nielegalnego poboru energii nie zaś z faktem takiego poboru bezpośrednio przez pozwanego.

W tych okolicznościach, wobec uzasadnionych zarzutów naruszenia prawa procesowego, a przede wszystkim prawa materialnego poddany kontroli wyrok jako wydany z ich naruszeniem nie może się ostać. W konsekwencji

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda poniesionych przed Sądem Rejonowym kosztów procesu w wysokości 4.617zł (3.600zł kosztów zastępstwa procesowego, 1.000zł opłaty od pozwu i 17zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i §2 p. 5 w zw. z §10 ust. 1 p. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzając na rzecz powoda kwotę 2.800zł, na którą złożyły się 1.800zł kosztów zastępstwa procesowego i 1.000zł opłaty od apelacji.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji wyroku.